

## **Bezpieczny port (Monika Kubisiak)**

Ref.

Bo życie wtedy ma smak,  
Kiedy znam bezpieczny ląd.  
Z codziennych tornad i burz,  
Pewnie wciąż wracam na szlak.  
Kompas, co w sercu go mam  
Bezbłędnie wskazuje cel.  
Już zawsze wracać tu chcę,  
Wejhera gród to mój port.

Kiedy miałem 10 lat, śmiało chciałem zdobyć świat,  
Iść, wygrywać, odkryć nową Amerykę.  
Błądząc wśród Kalwarii wzgórz, obmyślałem już swój plan,  
Na szczęśliwe, pełne wyzwań własne życie.  
Aż tu nagle zza kapliczki wyszedł mój kolega bliski  
I z daleka już zaśpiewał do mnie tak:

Ref.

Bo życie wtedy ma smak,  
Kiedy znam bezpieczny ląd.  
Z codziennych tornad i burz,  
Pewnie wciąż wracam na szlak.  
Kompas, co w sercu go mam,  
Bezbłędnie wskazuje cel.  
Już zawsze wracać tu chcę,  
Wejhera gród to mój port.

Zwiedziłem niemal pół globu, zdobyłem przyjaciół,  
Wielkich tego świata poznałem bez liku.  
Barcelona, Rio, prestiż, laury, wielka chwała,  
Ale wciąż mi czegoś bardzo brakowało.  
Aż pewnego dnia wieczorem dzwonił mój przyjaciel Olek

I bez namysłu powiedział do mnie tak:

Ref.

Bo życie wtedy ma smak,  
Kiedy znam bezpieczny ląd.  
Z codziennych tornad i burz,  
Pewnie wciąż wracam na szlak.  
Kompas, co w sercu go mam,  
Bezbłędnie wskazuje cel.  
Już zawsze wracać tu chcę,  
Wejhera gród to mój port.

Dziś spacerem przemierzę mego miasta uliczki,  
Matce Boskiej na Kalwarii się pokłonię.  
W cieniu Wejhera usłyszę głos starych kamieni,  
Tych niemych świadków historii ożywię.  
A gdy nikt nie będzie słyszał, siądę cicho nad Cedronem,  
aby z uśmiechem zaśpiewać sobie tak:

Ref.

Bo życie wtedy ma smak,  
Kiedy znam bezpieczny ląd.  
Z codziennych tornad i burz,  
Pewnie wracam na szlak.  
Kompas, co w sercu go mam,  
Bezbłędnie wskazuje cel.  
Już zawsze wracać tu chcę,  
Wejhera gród to mój por

## Wejherowskie czary (Małgorzata Borzestowska)

Ref

Uwierz mi: w Wejherowie,  
lato jest łaskawsze,  
kolorowo kręci się w głowie  
kiedy jesień pogłaszcze,  
Zima rzuca nam gwiazdy,  
księżyc skrzy nad Kalwarią,  
wiosna w serce nam zajrzy,  
w parku kwitną latarnie.  
W Wejherowie nad Cedronem  
czary dzieją, dzieją  
i czaruje cię to miasto,  
gdy na Rynku pijesz kawę z nadzieją.

1 zwrotka

Jeśli chcesz mieszkać wśród wzgórz,  
jeśli lubisz jeziora i strugi,  
gdy do morza chcesz mieć tylko krok  
we śnie widzisz północne Kaszuby,  
dobrze z tobą rymuje się sztuka,  
a muzyka przelewa się falką  
wiersze same pisze ci życie,  
a czas mierzy się złotą miarką .

2 zwrotka

Tu z historią chodzisz pod rękę,  
wypoczywasz w parku na trawie,  
liczysz chmury ponad Kalwarią,  
w cukierence zamawiasz kawę

## W małym Trójmieście (Monika Górny)

1.

Pozwól się nieść jak gołębie  
w mieście, które znam  
jak własną kieszeń.  
Nadajmy treść każdej jednej chwili,  
byśmy przez moment żyli tak,  
jakby stanął czas.

2.

Łabędzi śpiew niech wypełni  
te puste miejsca po dzikich sercach.  
Altanek cień ukojenie ześle,  
tym co wolą (tu) być niż mieć,  
stać się szumem drzew.

Ref:

Tu wejherowskie  
drzewa kłaniają się w pas.  
Tu nikt nie powie, że nie to miejsce i czas.  
Czas się zatrzymał w bajkowym małym Trójmieście,  
tu jestem z tobą, tu jestem sobą  
nareszcie.

3. Latarni czar, ciepły sweter, niech otuli nas w  
to, co najlepsze.

Pijmy zachłannie dzikie powietrze,  
im dalej w park tym bardziej my,  
bardziej ja i ty...

4. Pozwól się nieść jak gołębie  
w mieście, które znam jak własną kieszeń.  
Nadajmy sens każdej jednej chwili,  
byśmy przez moment żyli tak,

jakby stanął czas.

Ref:

Bo w Wejherowie drzewa kłaniają się w pas.

Tu nikt nie powie, że nie to miejsce i czas.

Czas się zatrzymał w bajkowym małym Trójmieście,

tu jestem z tobą,

tu jestem sobą

nareszcie.

## Brutka z Wejherowa (Joanna Makarczyk)

Już tężeją siwe obłoki

Odlatują w pośpiechu ptaki

Już zimniejszy wiatr od zatoki

Trawy gasną barwą tabaki

Promień słońca ugrzązł gdzieś w niebie

Ja mam usta od wiatru sine

Bo bez słońca, ciepła i Ciebie

Wejherowo usypia na zimę

W pustych knajpach sami rybacy

Piją piwo i grają w skata

Wyjechałeś tylko do pracy

Ale Puck jest na końcu świata

Już odchodząc znajomą drogą

W głowie miałeś gotowe plany

Wszystkie mosty paląc za sobą

A najbardziej Most Zakochanych

Ref.

*To je môle, a to wiôldże\**

To jest głowa a to serc

To jest serce a to głowa

A ja *brutka\*\** z Wejherowa

*To je całé, a to pól\*\*\**

To jest serca As na stół

To jest całe a to ćwierć

To jest życie a to śmierć

*To je prosté a to krzëwé\*\*\*\**

To jest serio, to na niby

To jest krzywe a to proste

Serce tępe a łzy ostre

To jest drzewo a to pień

Każdy dzień to długi dzień

To jest szklanka, to jest koc

Każda noc to *Pustô Noc*\*\*\*\*\*

Moknie w deszczu pomnik Wejhera

Wrzesień trwa już ze trzy miesiące

I się we mgle Twój obraz zaciera

I się we mnie zaciera słońce

I jak liście pękają krucho

Wonny czerwiec i parny lipiec

Czy to Smętek jęczy na ucho

Czy to jęki diabelskich skrzypiec

Ref.

*To je môle, a to wiöldże\**

To jest głowa a to serce

To jest serce a to głowa

A ja *brutka\*\** z Wejherowa

*To je całé, a to pół\*\*\**

To jest serca As na stół

To jest całe a to ćwierć

To jest życie a to śmierć

*To je prosté a to krzëwé\*\*\*\**

To jest serio, to na niby

To jest krzywe a to proste

Serce tępe a łzy ostre

To jest drzewo a to pień

Każdy dzień to długi dzień

To jest szklanka, to jest koc

Każda noc to *Pustô Noc*\*\*\*\*

\*kasz. To jest małe a to wielkie

\*\*kasz. Panna na wydaniu

\*\*\*kasz. To jest całe a to pół

\*\*\*\*kasz. To jest proste a to krzywe \*\*\*\*\*kasz. Pusta Noc - kaszubski obrzęd (Noc pustki po odejściu bliskiej osoby)